

i wspólny minister finansów Kallay udali się po południu do Budapesztu.

Berlin, 12 maja. Magistrat tutejszy postanowił prezesa kolegium miejskiego, Langerhauza, zamianować honorowym obywatelem miasta.

Monachium, 12 maja. Stan zdrowia króla jest zadowalniający, a przyjmowanie pokarmów dostateczne.

Sofia, 12 maja. Rosyjski radca stanu Kobeko wyjechał stąd do Konstantynopola. Oświadczył on powtórnie, że Rosya wcale nie ma zamiaru mieszać się do finansów bułgarskich, i że to nie było wcale celem jego misji.

Koło polskie.

Wiedeń, 12 maja. Wczorajsza rezolucya Koła stwierdza, że ob staje ono przy uchwale polskiej Unii sejmowej z dnia 27 kwietnia b. r.

Na razie uważa Koło za najważniejszy swój obowiązek starać się o powrót do uregulowanych parlamentarnych stosunków w ogólności, a w szczególności parlamentarne zatwierdzenie prowizoryum budżetowego i przedłożenie inwestycyjnych.

Koło poleca swojemu prezydium i swojej parlamentarnej komisji działanie energiczne, zmierzające do osiągnięcia tych dwóch powyżej wymienionych celów.

Z ohwili.

Wiedeń, 12 maja. Sytuacja polityczna na razie bez zmiany. Rokowania z Czechami prowadzą się w dalszym ciągu, z tego powodu sprawa dymisji ministra dla Czech dra Rezeka dotychczas nie jest załatwioną. Krążą pogłoski, że ofiaruje się Czechom nową koncesję, jako cenę zaprzestania przez nich obstrukcji i zgodzenia się na wybór koncesyj jezykowej, mianowicie obiecuje się im utworzenie czeskiego Uniwersytetu na Morawach.

Cesarz przyjął wczoraj na osobnych posłuchaniach najprzód prezydenta ministrów dra Koerbera, potem zaś ministra dla Czech: Rezeka.

Wiedeń, 12 maja. *N. Fr. Presse* uderza gwałtownie na Polaków z powodu znanej propozycji, uczynionej imieniem prawicy przez p. Jaworskiego stronnictwom lewicy, aby zgodziły się na wybór komisji jezykowej i zrzeczenie się pierwszego czytania ustaw jezykowych.

N. Fr. Presse, czyniąc aluzję do lwowskiej rezolucji, powiada, że wszelkie rezolucje Polaków służą jedynie do tego, aby ukrywać ich prawdziwe zamiary.

„Okazuje się, pomimo twierdzenia Jaworskiego: „Dotąd, a nie dalej“ — że Polacy wołają przynieść w ofierze swoją koszulę, niż surdat większości autonomistycznej, chociażby podziurawiony przez Czechów“.

Dymisya ministra Rezeka nie przyjęta.

Budapeszt, 12 maja. *Pester Lloyd* donosi w depeszy z Wiednia, że cesarz nie przyjął na wczorajszej audyencji podania o dymisję, wniesionego przez ministra dla Czech dra Rezeka.

Cesarz w Peszcie.

Wiedeń, 12 maja. Cesarz wyjechał z generalnymi adjutantami hr. Paarem i Bolfrasem na trzytygodniowy pobyt do Budapesztu.

Zamach na prezydenta republiki Loubeta?

Paryż, 12 maja. Wczoraj krążyły tu uporeczywo pogłoski, że na prezydenta republiki Loubeta wykonano zamach. Wiadomość okazała się nieprawdziwą.

Rozruchy w Hiszpanii.

Madryt, 12 maja. W Barcelonie i Sewilli zaburzenia nie ustały, kilka osób zraniono: zarządzono liczne aresztowania. Demonstranci ustawili barykady, z których strzelali na żandarmerję.

Madryt, 12 maja. W prowincjach Barcelona i Walencya ogłoszono stan oblężenia. Wzburzenie i niepokoje wśród ludności trwają dalej.

Sprzysiężenie.

Frankfurt, 12 maja. *Frankfurter Ztg.* donosi z Nowego Jorku: W Manili odkryto sprzysiężenie; uwięziono 100 osób. Trzy tysiące Filipinczyków szturmowało miasto Bulan na południu wyspy Luzon, przyczem wybito tamtejszy amerykański garnizon.

Z sali sądowej.

(Telegram „Słowa Polskiego“).

Przemysł, 12 maja.

(*Burzliwy pogrzeb*).

Wczoraj o godzinie 10 $\frac{1}{2}$ rozpoczęto przesłuchanie oskarżonych (patrz wczorajsze popołudniowe *Słowo Polskie* Red.). Przedtem atoli jeszcze czyni obrońca dr. Lieberman wniosek, ażeby na podstawie §. 56 p. l. przyjąć sprawę Rychlickiego i Wityka przekazać sądowi przysięgłych, ponieważ ich przemówienia na cmentarzu, jak to przedstawia akt oskarżenia, zaskończyły skierowane przeciw klerowi, należy podciągnąć pod sankcję §. 302 n. k.

Po odpowiedzi oskarżyciela publicznego, uchwala trybunał odmówić wnioskowi obrocy.

Stanisław Telega oświadczył, że ugodził się z ks. Kwiecińskim za odprawienie pogrzebu i towarzyszenie zwłokom s. p. Gembalika z Krzemieńca na cmentarz na 3 zł. 29 ct., nadto miał fiakier jechać za konduktem i księdza z cmentarza odwieść do domu. Fiakier zadatkowany kwotą 50 ct. porzucił jednak kondukt pogrzebowy, więc na „Bramie“ ugodził on drugiego fiakra i prosił księdza, ażeby grzeszne ciało odprowadził na cmentarz.

A uczynił to z tego powodu, ponieważ ks. Kwieciński dobiewszy do placu na „Bramie“, machnął ręką na fiakra i rzekł: „pojedziemy do domu...“ Zatrzymał wprawdzie konie u powozu, do którego wsiadł ksiądz, lecz nie w zamiarze zatrzymania księdza, jeno dla uspokojenia koni, zdradzających niepokój. Oskarżony o dalszych zajęciach nie ma żadnej wiadomości i nie poczuwa się do winy.

Katarzyna Gebusowa szła z trojgiem dzieci za pogrzebem i zachowywała się zupełnie biernie. Ani przez myśl jej nie przeszło wzywać ludzi do udania się ze zwłokami na wikarówkę.

Ignacy Kleban niósł trumnę na wezwanie Kustry z jakie 10 kroków. Za tłumem podążył z prostej ciekawości pod wikarówkę, gdzie stanął pod ścianą, przypatrując się spokojnie dalszym scenom.

Michał Rogowski, Józef Skromkiewicz, Józef Draputa i Michał Kustra nie wypierają się, że nieśli trumnę od bramy do wikarówki, lecz uczynili to pod naciskiem tłumy, który ich osaczył szczerze i posunął na ulicę Franciszką, wołając: „ksiądz ucieki, dalej z ciałem na wikarówkę!“ Słuchając wezwania jakichś in nieznanych osób, zaniesli oni także trumnę do biskupiego pałacu.

Józef Draputa nie wypiera się stanowczo tego, że bił w dzwony na dzwonicy, dokąd go chłopcy wezwali. Pchnął go tam również Wojciechowski.

Grzegorz Schneider łanany jezykiem ruskim, bardzo szybko wyrzucając słowa, tłumaczy, że nie a nie nie pamięta, co mówił dnia 2 lutego. Prawdą jest, iż zauważył jedynie przed wikarówką, że jeśli księdza zapłacono, powinien pochować ciało. Na „Bramie“ nie był. Wypił trochę wódki, zamoczył to go.

Jan Bąk, Jan Paszkiewicz i Józef Kliszewski wyjaśniają, że otrzymali chorągwie od nieznanego im pana, który obiecał im wynagrodzenie za trud. Chorągwie nieśli na cmentarz, następnie oddali je kościelnemu.

Jan Zarembe ma o tem najmniejszej wiadomości, co się działo na dzwonicy. Nie był w zakrystyi, nie był na dzwonicy. W pałacu biskupim spotkał Rychlickiego i Wityka. Ci prosili grzesznie s. p. ks. biskupa o zarządzenie prawidłowego pochowania zwłok s. p. Gembalika.

O 1 z południa przerwano rozprawę.

Dalszy ciąg o godz. 4 popołudniu.

Wincenty Wojciechowski z szczerością przyznaje, że dotknięty boleśnie opuszczeniem zwłok przez księdza, chociaż nie znał zupełnie s. p. Gembalika, rozdał chorągwie ludziom, zarządził dzwonięcie, rozmawiał z ks. Kwiecińskim i ks. Traczyńskim, tudzież udał się do pałacu biskupiego — nie przypuszczając wcale, ażeby czynił coś złego.

Julian Rychlicki miał na celu jedynie zażegnanie wzburzenia tłumy, który kipiał gorączką i złością. Dlatego zoczywszy Wityka, wezwał go, by u s. p. ks. biskupa uprosić wydelegowanie księdza na przerwaną pogrzeb. Wityk podzielił jego zapatrywania, więc też acyliwszy kapelusza Wityk, poprosił s. p. biskupa o wydelegowanie księdza. Na cmentarzu przemawiał, lecz po ukończeniu liturgii pogrzebowej. — Nie obrażał ani obrzędu, ani księdza Ingrama.

Szymon Wityk tłumaczy się w ten sposób. Interweniował z dobrej woli, chcąc uspokoić lud. Przemawiał także na cmentarzu, atoli po spełnieniu obrzędu.

Przywołano świadków o godzinie 4 $\frac{1}{4}$.

Pierwszy świadek ks. Stanisław Kwieciński, kierownik kanc. parafialnej, zaprzysiężony, deponuje, że z Telegą umówił się wyraźnie, iż od domu żałoby aż na cmentarz pojedzie fiakrem. Po odprawieniu ceremonii w domu s. p. Gembalika, nie dostarczono mu fiakra. Mimo to szedł na czele konduktu aż do „Bramy“, tu postanowił jednak, widząc, iż wpadł w pułapkę, fiakrem powrócić do domu. W tym celu skinął na fiakra, lecz gdy powóz zatrzymał Telega, wyskoczył i pospieszył na wikarówkę.

Gdy trumnę z ciałem postawiono przed wikarówką, świadek poszedł do zakrystyi. Tu zjawił się Wojciechowski, poprosił o krzyż i zarazem oświadczył, że proboszcz pozwolił na dzwonięcie. Świadek polecił wydać krzyż, a zakrystyana wysłał na dzwonicę. Świadek nie słyszał wołania: „trzymaj, łapaj!“ Świadek nie odczuwał żadnej obawy, nie następowało na niego.

Odczytano zeznania zmarłego dra Floryana Frankowskiego. Dalej zeznawali świadkowie: Maryanna Dawidowiczowa, Gerlach Krewko i Telega, wszyscy obciążający dla Gebusowej i Telegi, w tym duchu, że ci pierwsi zwrócili uwagę tłumy na pogrzeb Gembalika i że Telega kierował konie fiakra ku cmentarzowi.

Świadek Tytus Tychowski, agent policyjny, deponuje o epizodzie przyniesienia trumny na wikarówkę. Tłum, wedle mniemania osobistego świadka, przybierał podstawę nieczną, bo wyrzekano głośno na kler. Osobisty Schneider był zupełnie pijany.

Świadek Śliuzar, wachmistrz policyi, popiera zeznania Tychowskiego. Od oskarżonego Wojciechowskiego dowiedział się, iż ks. Kwieciński opuścił zwłoki s. p. Gembalika. Świadek słyszał, jak ks. Traczyński oświadczył gotowość odprowadzenia zwłok Gembalika na cmentarz, jeśli zostaną odniesione na „Bramę“.

Świadek ks. Traczyński chciał eksportować zwłoki od „Bramy“. Ubrał się w szaty liturgiczne, lecz gdy domagano się koniecznie eksporty od katedry, ustąpił. Zachowanie się Wojciechowskiego było najzupełniej spokojnem, pocałował on księdza w rękę.

Św. Kazimierz Podolak stwierdza wyniesienie chorągwi żałobnych z katedry. Świadek zapisał nazwiska przygodnych chorągwi.

Świadek Zygmunt Wunsch, kościelnik, wskazuje na Zarembe i Wojciechowskiego, jako na dzwonników. Wojciechowskiemu wręczył sam klucze od dzwonicy.

Świadek Stanisław Pasierbek, murarz, zaznacza, że Wunsch dał Wojciechowskiemu i Zarembe klucze od dzwonicy, gdy ci mu powiedzieli, iż ks. biskup-sufragan Pelczar na dzwonięcie pozwolił. Zarembe otworzył dzwonicę Wojciechowskiego nie widział świadek na dzwonicy.

Świadek Maksymilian Solecki widział mnogo ludu na podwórca biskupiego pałacu. Nie słyszał grózb. Najście na pałac wiece rozstroiło s. p. ks. biskupa. Ks. biskup nie żalił się, by go obrażono.

Rozprawę odroczone do następnego dnia.

Oryginalny gość.

Do hotetu „Pod złotą rybą“, przy ul. Gredeckiej, zajechał tajemniczy gość. Kazal sobie dać pokój poczem, obejrzwawszy go — wyszedł na korytarz.

Po chwili gościom i kelnerom hotelu przedstawili się widok oryginalny. Gość tajemniczy stał na korytarzu, twarzą zwróconą do ściany, w ten sposób, że nosem prawie jej dotykał. Z początku myślano, że gość żartuje sobie ze służby w nadziei dobrego humoru. Minęła jednak godzina, a gość nie zmienił swej pozycji. Stał jak mur — nie ruszał się z miejsca. Gdy druga i trzecia godzina mijała, a gość dalej obserwował białe centki mru, służba poczęła się niecierpliwić.

Nadszedł gospodarz i zapytał oryginała dlaczego nie idzie do pokoju, nie otrzymał jednak żadnej odpowiedzi. Wszelkie dalsze zapytania nie były również wstanie pobudzić niezujomego do odpowiedzi. Nie żądał jada, ni napoju, nie odwracał się wcale, milczeniem zbywał wszelkie uwagi, pod jego wystosowano adresem.

Dokoła wzrastał tłum ciekawych, nawet z ulicy zehodzili się przechodnie, ażeby oglądać przybysz. Na wszelkie zaczepki — pozostał nieczulym. Ciągnięto go za rękaw surdata, próbowano siłą oderwać od ściany — nie mogło.

Wreszcie, gdy i wieczór nastał, a gość wciąż stał jeszcze — zniecierpliwiony gospodarz zażądał interwencji policyi, ażeby pozbyć się wreszcie niezwykłego gościa, albo też użyciem energiczniejszych środków przyprowadzić go do pewnej umysłowej równowagi.

Czy nieznanym jest waryatem, czy też uczynił jakieś votum lub też zakład — nie wiadomo, na razie zaopiekował się nim komisariat.

KURIOZALIA.

Do dzisiejszego numeru dołączamy 19 arkusz drugiego tomu powieści Walerego Łozińskiego p. t. „Zaklęty dwór“.

Dzisiaj w teatrze: O godzinie pół do 4 popołudniu „Dzierżawca z Olestowa“, komedia w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego.

O godz. pół do 8 wieczór „Sprzedana narzeczoną“, opera komyczna w 3 aktach Smetany.

Temperatura. Dzisiaj rano o godzinie szóstej było + 3 R.

Towarzystwo ludoznawcze odbyło we czwartek trzecie zgromadzenie miesięczne, na którym p. Jan Grzegorzewski wygłosił odczyt „O stosunku pokrewieństwa mitologii greckiej i słowiańskiej“.

Pomyłka. Adwokat dr. Bromław Michałowski we Lwowie, prosi nas o sprostowanie pomyłki we wczorajszym numerze *Słowa Polskiego* w sprawozdaniu „Z sali sądowej“ (Burzliwy pogrzeb), gdzie wymieniono między innymi obrońcami także i jego. Otóż p. dr. Michałowski oświadcza, że obroty w tym procesie nie prowadził i nie wyjeżdżał nawet w tych dniach ze Lwowa.

Z Tarnopola piszą nam: Dla pogorzalców miasto uchwaliło wczoraj 1000 koron, Kaso oszczędności 1000 koron, Rada miasta zaś uchwaliła 320 koron do rozdzielenia między żołnierzy, za wydatną pomoc przy pożarze, niemniej podziękowanie dla komendy.

W ślad za uwaznieniem wyborów I. Koła nadeszło do tutejszej gminy drugi reskrypt „unieważnienia“ wyboru lekarza miejskiego dr. Witoszynskiego, z powodu że... teść tegoż rady miał być obecny na posiedzeniu Rady (choć nie głosował).

Dr. Lepotnicki, asystent szpitala, nabawił się w szpitalu szkarlatyną. Niebezpieczeństwo miało.

SPORT.

Jak dotychczas, tak i na przyszłość okazywać się będzie rubryka sportowa regularnie w sobotnim numerze wydania *Słowa Polskiego*.

Z informacjami, dotyczącymi „Sportu“, korzystać mogą tylko stali prenumerujący, a zwracać się po nie należy albo do Biura informacyjnego *Słowa*, lub wprost do sprawozdawcy działu sportowego, p. Kazimierza Hemerlinga, we Lwowie, ul. Szopena 7.

Wiadomości z kraju, przeznaczone do druku, muszą być nadesłane najdalej do czwartku każdego tygodnia.

Cyklistyka.

Szkola treningu na lwowskim torze wyścigowym dla kolarzy funkcjonuje w całej pełni. Codziennie w południowych godzinach między 5 a 7 gromadzi się tam garstka młodzieży i jeździ na razie „na tempo“ za motorem prowadzonym przez p. Vejtrubę. Wielką zaletą prowadzenia motorowego jest jego regularny obrot. Od poniedziałku podzieleni zostaną uczestnicy treningu, których jest siedmiu, na dwa oddziały — silniejszych i słabszych, wobec czego mogą być przyjęte jeszcze dalsze zgłoszenia, nie dłużej jednak, jak do 15 b. m., poczem wpisy będą musiały być stanowczo zamknięte. Zgłoszenia przyjmuje p. Tadeusz Gustawicz, ul. Akademicka 12.

Z oddziału kolarzy „Sokoła“ lwowskiego donoszą nam, że zarząd postanowił wobec wyrazonych często życzeń, urządzać periodycznie w niedzielę wycieczki do mniej odległych okolic Lwowa, połączone z grami i zabawami gimnastycznymi.

Pierwsza taka wycieczka odbyła się dnia 6 maja do Obroszyna (13 km.), w której wzięło udział 25 uczestników. Obok alei, prowadzącej do pałacu letniego arcybiskupów lwowskich, rozbito tabor, poczem część uczestników udała się do pałacu dla zwiedzenia galerii wszystkich arcybiskupów lwowskich i wspaniałego parku (10 morg.), druga połowa zaś oddawała się grom w piłkę nożną (fotball), piłkę polską i naszą ludową kiczkę. Na podwieczorek wrócono do gospody oddz. kolarzy w Zimnej Wodzie, a następnie z powrotem do Lwowa około 8 wieczorem.

Druga podobna wycieczka odbędzie się w niedzielę 13 b. m. do Derewacza (20 km.), również w połączeniu z zabawami i przybiciem tablicy stacyjnej oddziału. Większa wycieczka zapowiada się na zlot okręgowy do Tarnowa w dniu 3 i 4 czerwca.

Podczas mającego się odbyć zlotu okręgu lwowskiego w Żółkwi dnia 17 czerwca, urządzone zostaną wyścigi 5 i 10 km., zaś w program ćwiczeń publicznych wchodzi rej kolarzy, którego próby rozpoczyna się 19 maja o godz. 8 wieczorem w sali „Sokoła“.

O stosunkach czesko-polskich pisze *Guil-laume* w czeskim „Cyklicie“, iż na polu polityki nie wiele dobrego dałoby się napisać, „Inaczej jednak na polu sportu! Były one zawsze, od chwili kiedyśmy się poznali wyborne, nie ochłodły ani na chwilę, przeciwnie, jak świadczy cały szereg objawów, stały się cieplejszymi i ustaliły się. Najlepszym tego dowodem były zeszłoroczne wyścigi słowiańskie w Olomuńcu, a następnie urządzone 8 września przez Lwowski K. C. wyścigi słowiańskie, na które czeski związek tak licznych wysłał reprezentantów. Świadczy też o tem dalszy fakt, iż o ile nam wiadomo, udaje się czeski sportsmen na obczyźnie — jeżeli tak można nazwać bratnią Polskę — powołany na kierownika szkoły treningu. Jest nim p. Jos. Vejtruba ml., znany jako wyścigowiec pod pseudonimem Kolesa, a powołany jest do Lwowa, do prowadzenia tam otwartej dla polskich jeźdźców szkoły. P. Klimes (prezes czeskiego związku — przyp. *Red.*), który prowadził zeszłoroczną czeską wycieczkę do Lwowa, wyraził się o polskim sporcie wyścigowym: „Znakomity tor, zaiste najlepszy w całej Austrii... Jakkolwiek dla czeskich wyścigowców nie było wówczas konkurencji, to przecież wykazały wyścigi, iż Polacy, przy cokolwiek pilniejszym treningu, mogliby łatwo stanąć przeciw najlepszym naszym wyścigowcom, mają bowiem lepsze od nas warunki. Nietylko bowiem mają znakomity tor, ale też znakomity materiał młodzieży. W takiej to stosunki wchodzi p. Vejtruba, przyczem nie jest we Lwowie obcym. Oczekuje go tam nie tylko wysmienity tor, ale także wyborny inteligentny materiał, on zaś niesie ze sobą zapal dla sprawy, bogate doświadczenie byłego wyścigowca, a jako dowód trenerskich jego zdolności przedstawił może polskim druhom brata swego Rudolfa, który jedzie z nim by się na szybkim lwowskim torze przysposobić do tegorocznego sezonu: jest on zresztą u lwowskich przyjaciół w dobrej pamięci, jako bohater zeszłorocznych wyścigów.

Prawdziwe uznanie należy się L. K. C. za jego sportsmeńską ofiarność. Nowy trener lwowski wiezie ze sobą motor, umyślnie przez niego na ten cel zestawiony. Ale p. Vejtruba jedzie do Lwowa nietylko w celu wykształcenia polskich wyścigowców, lecz także jako instruktor w footballu, który to sport ma równocześnie we Lwowie wprowadzić w życie. I w tym kierunku jesteśmy bez troski, albowiem były kapitan footballu naszej „Slavia“, może przynieść czeskiemu imieniu tylko część. Dla nas ma rzecz ta tem większe znaczenie, iż możemy na nią wskazać, jako na owoc naszych stosunków z braćmi Polakami, a wykazuje ona lepiej, aniżeli szereg krasomówczych wywodów, że stosunki czesko-polskie, tak jak my je pielęgnowali i pielęgnowujemy, nie są „narodową demonstracją“, jak nam to kiedyś wytknięto, lecz poczętą pracą sportową. Szczęście

Boże i do widzenia z wychowankami lwowskiej szkoły treningu i z polakami footballistami w Prudze!

Tarnopol, 10 maja. Tutejsze Tow. gimnastyczne „Sokół“ w drodze swego ciągłego rozwoju zajęło się w tym roku sprawą kolarzy.

Na wniosek burmistrza miasta dra Włodzimierza Łuczakowskiego wybudował tut. Sokół znacznym kosztem szkołę jazdy na kole, na którą należyście ogrodzony plac, ofiarowała gmina za dzierżawą 1 korony rocznie.

W ślad za tem odżył znów „Oddział kolarzy“ tutejszego Sokola i liczy obecnie 20 członków. Naczelnikiem oddziału wybrao druha Fr. Boguckiego.

Energiczny komisarz tutejszej policji, p. Silka, wydał ostry zakaz zaczepiania cyklistów. Za rzucenie kamieniem, patykami etc. przez niedorożków odpowiadają rodzice karą do 50 zfr., lub 3 miesiącami aresztu.

Wycieczka z Pragi do Paryża, o której wspominaliśmy w jednym z poprzednich numerów, odbędzie się nieodwołalnie w czasie od 22 lipca do 6 sierpnia. Następnie pobyt od 10 — 12 dni. Urządza ją czeski związek (Ceska Ustředni Jednota Velocipedistu, Praha, Vozdickora ul. 709/II), zapraszając do współudziału polskie kluby. Zgłaszać można się do końca kwietnia przy dołączeniu kwoty 100 kor. na koszt ogólne (reprezentacja, zamówienia, mechańk itp.); gdyby wydatki kwoty tej nie osiągnęły, zostanie reszta zwróconą uczestnikom.

Wycieczka ta, ma już zapewnioną pomoc ze strony Allgem. Radf. Union w podróży przez Niemcy, a ze strony Union Velocip. de France w podróży przez Francję.

Wydatki ponosi każdy uczestnik za siebie, mogąc się stosować do stanu swej kasy. Średnio mogą wynieść kosztu około 14 koron dziennie w czasie podróży, a 20 — 25 fran. w czasie pobytu w Paryżu.

Dzień 1 maja nświetlili socjalno-demokratyczni cyklicy we Wiedniu wielkim *corsem* po Ringstrasse, w którym wzięło udział około 1000 osób obojga płci.

62 klm. 313 m. w jednej godzinie, 100 klm. w 99 min. 13¹/₂ sek. „Sześćdziesiątka“, której świat sportowy z pewnym powątpiewaniem oczekiwał, została osiągnięta, a nadto 100 klm. zrobiono w krótszym niż 100 minut czasie.

Taylor dokonał pierwszego, Bouhours drugiego. Kiedy przed niespełną 7 laty H. E. Osmond zrobił w godzinie 41'984 klm., podziwiano ten wynik, kiedy Stocks w październiku 1896 przekroczył 50 klm., sądzono, że już najwyższe osiągnięta, kiedy jednak wyniki podnosiły się coraz wyżej, zaczęto nareszcie oczekiwać sześćdziesiątki i nietylko, że nie zawiedziono się, ale przeciwnie, ostatni rezultat przewyższył wszelkie oczekiwania.

Dla lepszego zozyentowania się, warto przytoczyć kilka dat z ostatnich ośmiu lat, i tak:

1-godzinny rekord:

1893	—	41'984	G. E. Osmond, Londyn
1896	—	50'393	J. W. Stocks, „
1897	—	51'907	„
1899	—	59'486	Taylor, Paryż
nowy rekord		62'313	„

100-kilometry rekord:

1892	—	2 : 41 : 56	Dubois, Paryż
1895	—	2 : 15 : 51 ¹ / ₂	Lesna, Dijon
1898	—	1 : 54 : 24 ¹ / ₂	Huret, Paryż
1899	—	1 : 48 : 50 ³ / ₄	Bouhours, Paryż
nowy rekord		1 : 39 : 13 ¹ / ₂	„

„Złote koło“. Jak wielkie w świecie sportowym obudził zainteresowanie wyścigi o „złote koło“ w Friedenau, najlepszym tego dowodem jest to, że na ogłoszone przez *Rad-Welt* nagrody za trafne rozwiązanie pytania, którzy z biorących udział w wyścigach zdobędą pierwsze trzy miejsca i jaką przestrzeń zrobi zwycięzca w 1 godzinie, nadesłano 15.047 kart korespondencyjnych.

Berlin. Wyścig jednogodzinny o złote koło w Friedenau (złoty medal wartości 500 mk.) odbył się dnia 6 bm. 1. Taylor 55'725 klm. (rekord niemiecki), 2. Walters 54'280 klm., 3. Bouhours 51'680 klm., 4. Lesna 51'340 klm., 5. Rohl 51'253. Bez miejsca Köcher i Winnemann.

Paweł Albert, znany mistrz-amator, uczęszczający pilnie na politechnikę w Hanowerze, poświęca wolną, popołudniową godzinę treningowi na torze wyścigowym. Teraz już widać, że znaczne poczynił postępy w porównaniu z rokiem ubiegłym i nikt z trenujących się na torze nie może mu dorównać. Trening ten odbywa dla przyjemności, bez żadnego wytkniętego celu. Tak wiadomo, zakazał mu jego ojciec w zeszłym roku brania udziału w wyścigach, czyniąc jednak obecnie usilne starania, by zakaz ten został cofnięty na czas „olimpijskich igrzysk“, mających się odbyć w jesieni w Paryżu.

Samochody.

Zarząd okręgu komunikacji w Królestwie Polskim sprawił dla swych inżynierów wielki sześciopiętrowy samochód do inspekcyjnych objazdów gościńców. Samochód ten w ciąglem jest używaniu i wychodzi z Warszawy na dalekie przestrzenie. Jest zamiar sprawienia większej ilości samochodów do objazdów inspekcyjnych.

Pierwszy w państwie rosyjskiem klub samochodowy zatwierdzony został w tych dniach w Moskwie. Jest już komitet i prezes, brakuje tylko... członków.

Echa katastrofy Paryż-Roubaix. Prasa francuska i publiczność zdawały się tylko czekać na

sposobność, ażeby się rzucić na zlenawidzonych auto mobilistów i naturalnie podniesiono teraz zupełnie uweławsciw alarm. Zderzenie się dwóch samochodów w wyścigu między Paryżem i Roubaix, przyczem żona deputowanego ukęła pokaleczeniu, dało impuls dziennikom do zazarych ataków. Rząd musiał w końcu wdać się w tę sprawę i rozesłał do wszystkich władz naczelnych rozkaz, zabraniający w przyszłości wszelkich wyścigów samochodowych i cofający już wydane pozwolenia. Odtąd więc nie będą się mogły odbywać na gościńcach wyścigi samochodów. Wyjątek tylko prawdopodobnie będą stanowiły małe próbné okazy, którym nie chodzi o szybkość lecz o wykazanie praktycznego zastosowania. Wielkie wyścigi Paryż-Bordeaux, które od czterech lat ustaliły już sobie prawo bytu i zdawały się być nierozłącznymi z dystansowymi wyścigami cyklistów Bordeaux-Paryż, upadają pierwsze Paryż-Lille, Paryż-Rouen, Paryż-Lyon, Paryż-Brest-Paryż-Reims, wreszcie wielkie wyścigi w Paryżu, t. z. Wystawy wszechświatowej, nie odbędą się wcale! Bardzo jest nieprawdopodobne, żeby w tym kierunku mogły zajść jakie zmiany. „Velo“, który większą część wyścigów drogowych sam urządza, dał już za wygraną. Nie doprowadzi już żadnego wyścigu samochodów do skutku. Paryż-Lille zostało już zmieione przez przedsiębiorców na 100 klm. wyścig cyklistów, w którym tylko Beconnais, Baras, Osmond, Rigal, Les-sier i Bathiat mogą brać udział.

Zresztą pan Bos i inne, pokaleczone przy zderzeniu się samochodów osoby, są na najlepszej drodze do wyzdrowienia. Z dalszych zarządzeń wypada zanotować zakaz jeżdżenia samochodami po lesie Saint-Germain pod Paryżem. Zakaz ten jeszcze nie wszedł w życie, zostanie jednak lada dzień ogłoszony, w łagodniejszej może nieco formie, a mianowicie wolno może będzie jeździć z szybkością 10—15 klm. na godzinę.

Dalszem następstwem katastrofy będzie prawdopodobnie proces. Dochodzenia przeciwko dwóm nieszczęśliwym kierownikom motorów są właśnie w toku. Pociągnięto również do odpowiedzialności 29 uczestników wyścigu.

Piłka nożna.

Naukę gry w piłkę nożną (football) na torze lwowskim rozpoczął dziś rano o godz. 6¹/₂ p. Vejtruba. Do nauki zgłosiło się kilkunastu członków grona nauczycielskiego lwowskiego „Sokoła“ z naczelnikiem Durskim na czele i kilkunastu uczestników z grona członków lwowskiego K. C. i Tow. kolarzy wyścigowców.

„Slavia“, znany czeski klub footballowy, dysponuje obecnie trzema teamami. Trzeci team składa się przeważnie z młodych graczy, którzy jednak wykazali już swoje zdolności, zwyciężając 22 zm. klub footballowy „Olimp“ 5:0, a 29 zm. kl. „Slavoja“ 12:0. Drugi team odniósł zwycięstwa 22 zm. nad klubem „Union“ we Wiedniu, a 29 nad klubem piłzeńskim 9:0. Najpiękniejszym jednak było zwycięstwo „Slavii“ nad „First Vienna Football-Club“ w walce o austriacki „Challenge Cup“ 2:0. W najkrótszym czasie przybyć ma do Pragi słynny duński klub studencki dla zwierzchności z „Slavią“.

Sport konny.

Do wyścigu „Wielkie krakowskie Steeple-chase“ z nagrodą 5000 k., dyst. 4.800 m., zamknięto mianowana. Bieg odbędzie się 19 czerwca br. Zamianowano 25 koni, między tymi z galicyjskich stajen: por. Fry. hr. Chorińskiego 6-l. kaszt. ogier „Gambler“, por. Hug. bar. Eliza 4-l. kaszt. ogier „Clou“, p. Wład. Schindlera 5-l. kaszt. ogier „Toll“ i 4-l. gn. ogier „Plug“, por. Stef. Sebaldta st. kaszt. w. „Dominio“, rotm. Ortok. v. Streeruwitza 5-l. kaszt. w. „Tanascos-ur“ p. Wład. Trzecieńskiego 5-l. kaszt. w. „Nemo“, p. ign. Zangena 5-l. kaszt. kl. Kadmea“. Reszta koni pochodzi z stajen austro-węgierskich.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 12 maja. Zamknięcie wczorajszego popołud. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 724.50, Akcje węg. Zakładu kredytowego 727.—, Akcje anglo-banku 286.—, Akcje Unionbanku 587.—, Akcje Landbanku 448.50, Akcje Bankvereinu 519.—, Akcje Bodencedit 935.—, Akcje Gal. Banku hipotecznego 680.—, Akcje kolei państwowych 688.50, Akcje kolei południowych 110.25, Akcje Tramway A. 342.—, B. 362.50, Akcje kolei Elbethal 478.—, Akcje kolei półn. —.—, Akcje kolei czern. —.—, Akcje Alpiny 524.75, Akcje Rima Muranyi 608.—, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 2190.—, Akcje Fabryki broni 358.—, Akcje tureckie tytoniowe 299.50, Oblig. węg. ind. 92.40, Renta majowa 96.65, Austr. Renta koronowa 95.10, Węg. Renta koronowa 92.30, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 92.40, 4 proc. listy Banku kraj. 93.75, 4¹/₂ proc. Banku kraj. 100.—, 4 proc. listy Banku hip. 92.—, 4¹/₂ proc. listy Banku hip. 98.50, 5 proc. listy Banku hipot. 109.—, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 96.20, 4 proc. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 92.80, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 91.50, Losy tureckie 115.75, Marki 118.35, Ruble 2.6.—

Tendencja słaba.

Berlin, 12 maja. Przy zamknięciu wczorajszego giełdy: Kredyty 225.25, Staatsbankny 135.26, Disconto Contandit 185.50, L. 159.25, Bank drezdeński 260.25, Bochumer 252.75, Kolej półn. wschodnio pruska 89.25, Ruble za gotówkę 216.25, Kolej warsz.-wied. —.—, Kolej morza śródziemnego 100.75, Kolej Meridional 139.—, Losy tureckie 117.40, Renta włoska 95.25, „Flurpenor“ kopanie węgla 225.75, Kolej Marienburg-Mlawka 72.90, Konsolidation 397.—, Lombardy 28.—, Kolej Henry 120.75, Niemiecki bank narodowy 138.75, Kanada Preferred 93.10, Akcje żeglugi hamburskiej 127.90.

Budapest, 12 maja. Wczor. gieł. Austr. kred. 725.50 Węg. bank kred. 730.50, Węg. bank eskontowy 481.—, Węg. bank hipoteczny 458.—, Węg. renta koronowa 92.40, Rinnancurii 6.6 —, Węg. 4-proc. renta 97.60, Węg. bank dla przem. i handlu

189 75, Staatsbahn 461 —, Koleje uliczne 631 —. Weg. bank esk. —, Węg. poz. premiowa 164 50, Austr. renta koronowa 98 —. Elektr. kol. uliczne 326 —, Ganz & Co. 3540, Salgotarjaner 640 —. Włoz. złota renta 97 40, Akcja elektr. 257 —. Frankfurt, 12 maja. Wzrost giełdy wieczorna Kredyty 226 10, Staatsbahn 130 —, Lombardy 26 10, Alpiny 206 —, Austrijska renta papierowa 97 85, Austr. srebrna renta 97 50, Austr. złota renta 96 00, Węgierska złota renta 97 60 Unionbanki —, Akcja elektr. 137 80, Kolej półn.-zach. 116 —. Usposobienie silne. Paryż, 12 maja. Wzrost giełdy Ciel. lunciei — 4 proc. pożyczka ranniska 199 8 r. —, Grecka pożyczka 201 — proc. hiszpańskie Exterior 72 00, N. równe Berlin, 12 maja. Wzrost giełdy wieczor. (Nachboerse) Kredyty 225 25, Staatsbahn 135 25, Lombardy 26 —, Rosyjskie banknoty (kasa) 216 25, Ros. banknoty (ult.) —, Disconto Comandit 185 50, Usposobienie słabe. Hamburg, 12 maja. Wzrost giełdy wieczorna. Kredyty 225 40, Lombardy 26 75, Staatsbahn 135 50, Austr. złota renta 98 50, Węgierska złota renta 97 25, Srebro 81 25, Placeno 81 75, Złoto 97 30, Włoskie 94 90, Losy z 60 r. 138 25, Usposobienie słabsze.

Targ zbożowy i towarowy. Budapeszt, 12 maja. Pszenica na maj 7 83 do 7 84, pszenica na październik 8 02 do 8 03, żyto na maj 6 85 do 6 86, na październik 7 14 do 7 15, owies na maj 5 08 do 5 08, na październik 5 27 do 5 28, kukurydza na maj 5 61 do 5 62, na październik 5 67 do 5 68, rzepak na sierpień 1900 r. 12 80 do 12 90.

Wiedeń, 12 maja. (Giełda zbożowa). Na wczorajszej giełdzie sprzedawano: Pszenica na maj czerwiec 8 06 do —, pszenica na jesień 8 26 do 8 28, żyto na maj czerwiec 7 20 do 7 25, żyto na jesień 7 44 do 7 41, 7 46, owies na maj czerwiec 5 50 do 5 48, owies na jesień 5 62 do —, kukurydza na maj czerwiec 5 85 do 5 84, kukurydza na lipiec sierpień 5 95 do 5 94, rzepak na sierpień wrzesień — do —.

Końcowe notowania: Pszenica na maj czerwiec 8 10 do 9 —, pszenica na jesień 8 28 do 8 27, żyto na maj czerwiec 7 30 do 7 32, żyto na jesień 7 47 do 7 46, owies na jesień 5 63 do 5 64, owies na maj czerwiec 5 50 do 5 51, kukurydza na maj czerwiec —, kukurydza na lipiec sierpień — do —. Spirytus za 100 hkt. 41 40 do 42 80.

Wiedeń, 12 maja. Cukier surowy 27 60 do —, Spokojne. Natia galicyjska niezmiennona. Spirytus (słabiej) 41 40 do —.

Frankfurt, 12 maja. Kredyty 225 25. Koleje państw. 135 60, Alpiny —, Disconto 185 40, Laura 259 70.

Berlin, 12 maja. Banknoty austriackie 84 45. Spirytus 49 70.

Paryż, 12 maja. Trzyprocent. renta 100 92. Mąka 25 90.

Praga, 12 maja. Cukier K. 27 45, na jesień 27 50.

Hamburg, 12 maja. Kawa Rio loco ordyn. 36 — do 38 —, prawdziwa ordyn. 39 — do 41 —, dobra 42 — do 45 —, Santos Good na maj 36 50, na wrzesień 37 50, na grudzień 38 —.

Havre, 12 maja. Kawa Santos Good Average na maj 44 25, na wrzesień 45 25.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Stanisław Rosowski.

Drobne ogłoszenia.

Aptekarz kanadyjski w Turcji poszukuje praktykants. 2326

Apteka realna bez domu, w mieście prowincjonalnym, ze znacznym obrotem, jest wskutek stosunków rodzinnych z wolnej ręki do sprzedania. Zgłoszenia „L. P.“ Agencja dzienników Pasaż Hausmana. 2444

4.000 złr.

netto przynoszący folwark, 206 morg. obszar, wydzielony włościanom, w okolicy B. chni, mogący być tymże dzierżawcą po 400 zł przebieżnie rozparcelowany, lub też tak jak jest: 25 morgu gruntu i budynki na letniskiemieszkanie dla siebie, reszta w dzierżawie pozostawiony, jest za cenę 4.000 zł, na czem ciąży dług bankowy złr. 3600 złr. do sprzedania. Do pokazania i portrakcyj upoważniony p. Jar Strzchar, ski, Kraków, Jagiellońska 7-2463

Wskulczyn w willi „Zacisze” Pension po 4, 5 i 6 kor. dziennie. Las szpilkowy i kąpiel obok. Informacje u właścicieli. 2465

Najnowsze KAPELUSZE

czAPKI poleca

Kazimierz Bielczyk Lwów, Hulicka 21.

Ilustrowany cennik na zapamiętanie franco. 2303

Szparagi ogrodowe rozsyła w dowolnej ilości Zarząd dóbr Zameczek, p. Żółkiew. po 40 ct. za klg., co 10 dni ceny niższe. Odbiorcom przez cały sezon znaczny opust. Zamówienia adresować: Olearczyk, Żółkiew. 2508

Pokój frontowy kawalerski piękny, do najęcia zaraz. Dominikańska 3. 2542

70 ct. pół kawy niezrównanej dobroci, aromatycznej, do nabycia jedynie tylko w handlu

Leonarda Soleckiego Lwów, Batorego 2.

Filia ulica Zielona liczbą 4. 5-kilowe woreczki franco wysyłam do wszystkich miejscowości. 2336

Pierwszorzędny dom towarowy w śródmieściu we Lwowie do sprzedania lub wynajęcia.

Wiadomość u adw. Dr. Majera we Lwowie, ul. Hetmańska 6. 2521

1 los 2 Kor. || 6 losów Kor. 11.

45 I ciągnięcie już 1 czerwca 25 Jedyna w świecie i oryginalna Wielka

Loterya Salezyjańska

10 ciągnięć po 50.000 wygranych czyli razem 500.000 wygranych na milion losów

Każdy drugi los wygrywa. Główna wygr. 50.000 kor., 2 po 10.000 kor. itd. Cena losu 2 Korony,

6 losów tylko 11 Koron, 11 losów 20 Koron. poleca Kantor wymiany

Braci Eibenschütz, Kraków, Rynek gł. 5.

Wydawnictwo Gazety Losowań i handlowej „Merkury”. Prenumerata rocznie 3 kor. 60 hal., półrocznie 1 kor. 80 hal.

11 losów Kor. 20 || 1 los 2 Kor.

LWOWSKI AKEYJNY ZAKŁAD ZASTAWNICZY

Karola Ludwika I. 3, I. piętro

Udziela pożyczki na zastawy: Kosztowności wszelkiego rodzaju, Papierów wartościowych i Przedmiotów cennych w ogóle.

Procent umiarkowany obniża się w miarę wysokości pożyczki. 1018

Biuro otwarte od 9-1 i 3-6.

Kurs giełdy wiedeńskiej
Z dnia 11 maja 1900 r.
Kursa wszelkich akcji i różnych losów, notowane są „od sztuki” w walucie koronowej

Ogólny dług państwa
płaci łącznie
Renta papierowa 98.80 99 —
Renta srebrna 98.25 98.45
Losy z roku 1864 po 200 zł. mk. 4% 168 — 170 —
Losy z roku 1880 po 500 zł. wa. 5% 135 — 136 —
Losy z roku 1860 po 100 zł. 5% 157 — 158 50
Losy z roku 1864 po 100 zł. 202.75 202 75

Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.
Renta złota woi. od pod. 4% za 100 zł. 110 85 117 05
Renta wolna od pod. 4% za 200 kor. 97 95 98 10
Renta inwest. austr. 3 1/2% za 200 kor. 84 45 84 85

Obligacje kolejowe.
Kol. Arcyke, Albrechta za 100 zł. 4% 95 30 96 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety w siołce wolne od podatku za 100 zł. 4% 114 — 114 60
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5% 191 25 192 25
Kol. Arcyke, Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4% 95 60 96 30
Kolej Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje) 6% 424 50 424 50

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5% — — —
w siołce za 200 zł. 5% — — —
Kol. bukowiński lokal. za 200 zł. 95 25 96 25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 95 60 96 60
Kol. Lwowski-gierm.-jasskiej z r. 1894 za 400 kor. 3% 94 75 95 75

Dług państwa krajów węgierskiej
Węg. złota renta za 100 zł. 4% 117 — 117 20
w wal. kor. za 200 zł. 92 40 92 60
obl. 4% 98 — 98 90
kor. p. utop. 4 1/2% 100 zł. 139 — 139 50
Węg. bl. opr. teczki 100 zł. 4 r. 139 — 139 50
pożyczka za 100 zł. 103 75 104 50
za 50 zł. 102 75 104 75

Lane publiczne pożyczki.
Pol. kraj. Bukowiny z r. 1898 los. za 200 zł. kor. 4% 94 — —
Bukowiński obl. propinacyjny los. za 100 zł. 5% 102 75 —
Gal. obl. prop. z r. 1878 za 100 zł. 4% 92 50 93 10
Gal. obl. prop. z r. 1893 za 200 kor. 4% 92 50 93 10
Gal. obl. prop. z roku 1889 za 100 zł. 4% 92 — 92 50
Pożyczka premiowa w Wiedniu z r. 1874 102 10 103 —
Pożyczka bulgarska Lwowa z roku 1890 za 100 zł. 4% 91 50 —
Renta węgierska za 100 kor. 4% 95 60 96 30
Pożyczka bułgarska z r. 1892 za 100 zł. 4% 95 60 96 30

Listy zastawne. Oblig. hipot i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)
Austr. wiat. kred. ziem. los. w 60 lat 4% 95 — 96 —
Bukowiński wiat. kred. ziem. los. 5% 103 70 103 70
los. 4% 95 — 95 40
Gal. Akc. bank hip. 10% prem. los. 5% 109 50 110 —
los. 60 lat 4 1/2% 98 50 99 —
koton 4% 82 — 82 50
Gal. Tow. kred. ziem. 4% los. 60 lat 84 25 84 60
4% los. 41 lat 84 60 85 —
4% siate 93 50 94 50
4% za 200 kor. 92 50 92 70
Banku krajowego dla Złoty i Lodom. 4 1/2% 51 1/2 int. w siołce 92 75 92 75
Banku krajow. los. 5 1/2% lat 200 kor. 4% 94 50 95 —
Banku krajowego oblig. komun. II em. 4% 100 50 —
Banku krajowego oblig. komun. II em. 4% lat 200 kor. 4 1/2% 100 — —
Banku krajowego obligat. komun. 4 em 45-let. za 200 kor. 4% 98 — —
Banku krajow. obl. kol. los. za 200 kor. 4% 94 — 95 —
Austr. wiatczek. banku 4 1/2% lat los. 4% 95 50 95 90

Obligacje z pierwszeństwem za 100 zł. nom.
Kol. Lwów-Gierm.-Jassy z r. 1894 za 500 zł. 4% 87 — 87 85
Kol. Lwów-Gierm.-Jassy z r. 1894 za 500 zł. 4% 87 — 87 85
Kol. Lwów-Gierm.-Jassy z r. 1894 za 500 zł. 4% 87 — 87 85
Gal. Węg. kolej. obl. 1870 za 200 zł. 5% 104 75 105 70
1873 za 200 zł. 5% 104 55 105 50
1887 za 200 zł. 4% 65 52 66 25

Różne losy.
a) Losy procentowe.
Austr. zakl. kr. z. obl. pr. z r. 1880 4% 39 — 41 —
234 50 236 —
Tow. Jęz. na Honaję 100 zł. mk. 4% 33 — 34 —
Uregulowane dominy z 1870. 100 zł. 5% 254 25 255 25
Węg. Banku hip. po 100 zł. 4% 236 — 238 —
Pożyczka m. Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2% 374 — —
m. 50 zł. 4% 170 — —
Pożyczka węg. prem. po 100 frank. 4% 74 — 75 50
Tureckie obl. prem. kolej. po 400 fr. 115 75 116 70

b) Losy bezprocentowe.
Budapeszteńskie (Habsburgi) 13 — 14 —
Zakl. kred. dla h. I. p. po 100 zł. 400 — 402 —
Cary 40 zł. mk. 131 75 132 75
Pożyczka m. Lublina 20 zł. 64 50 65 50
Losy m. Krakowa 20 zł. 71 — 72 —
Pożyczka m. Lublina 20 zł. 49 — 50 —
Półty 40 zł. mk. 134 — 135 —
Czerw. krajowa austr. tow. 10 zł. 182 50 183 50
Czerw. krajowa węg. tow. 10 zł. 43 25 43 25
losy fund. kra. Rudolfa 10 zł. 63 50 65 50
Rudolfa 40 zł. mk. 175 75 177 25
Poz. balczarska 30 zł. 69 60 69 60
Genoa 40 zł. mk. 183 — 184 —
Pożyczka m. Stanisławowa 2) 134 — —
Wiednia 20 zł. mk. 174 — —
Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 357 — 359 —

Akcyje przedsiębiorstw transportowych.
Stok. kol. uk. (ako. pierw.) 200 zł. 395 — 400 —
400 k. (ako. enkl.) 200 zł. 394 — —
Kolej półn.-zach. Ferd. 1000 zł. mk. 6260 6280 —
2100 k. 6260 6280 —
Lwowski (Lwów-Jassy) 200 zł. 614 50 617 —
wielki-galic. kol. 200 zł. 392 50 395 —
państwowych 400 zł. sr. 642 05 643 50
północny 200 z. 5 1/2% 480 k. 110 — 111 75
węg. galic. I. 200 zł. 414 — 419 —

Akcyje banków (za sztukę).
Banku Anglo austr. 120 zł. 290 50 291 50
Lwowski bank handl. 100 zł. 271 50 272 50
Zakl. kred. dla handlu i przem. p. al. 727 25 728 25
Węg. banku kredyt. 200 zł. 731 — 733 —
Banku austr. tow. esk. 500 zł. 1430 — 1435 —
Gal. banku hipot. 200 zł. 80 — 82 —
Banku dla handlu i przem. 200 zł. 80 — 80 —
Banku dla kraj. koronowych 200 zł. 451 — 452 —
Austr.-węg. 600 zł. 1778 — 1784 —
Związek (Chilanki) 100 zł. 591 — 592 —
Banku węg. galic. 100 zł. 261 — 261 —
Tureckiego banku 100 zł. 260 — 261 —

Akcyje przedsiębiorstw przemysłowych.
Zakl. krajow. naft. tow. 500 kor. 1355 — 1365 —
Austr. Tow. górnictwa Alpine 100 zł. 530 — 531 —
Praskiego Tow. szkl. n. przed. 200 2190 — 2200 —
Kochanow. 500 kor. 720 — 720 —
Tureckie wars. tytanow. 200 fr. ser. ul. 310 — 311 —
Traflet tow. kop. węgla 70 zł. 422 — 423 —

Waluty.
Dukat cesarski 11 38 11 47
Austr. węg. 8 guld. złota moneta 19 27 19 28
20-frankówka 23 08 23 07
20-marksówka 23 08 23 07
Rosyjski polubimoyat — — —
Niemiecka banknoty za 100 marek 118 30 118 50
Włoskie banknoty za 100 lit. 90 95 91 16
India 9 6 9 6
Sowrony. 24 21 24 8

Berlin, dnia 11 maja
Pozn. listy zastawne 4 proc. Herya B — 11 —
Herya A — 98 41 —
Herya C — 68 — —
Pozn. listy rentowe 4 proc. — 94 — —
Herya A — 101 10 —
Herya B — 94 — —
Pozn. obligacje prow. 3 1/2 proc. — 218 31 —
Kobla (100) — 218 31 —
Austr. banknoty (100) — 218 31 —
Listy zastawne (Kobla). Polsk. 4 1/2 proc. — 47 90 —

Warszawa, dnia 11 maja:
Listy Bukowińskie. Król. Polsk. 4 1/2 proc. 99 20 —
Listy Bukowińskie. Król. Polsk. 4 1/2 proc. 96 80 —
Listy Bukowińskie. Król. Polsk. 4 1/2 proc. 2 5 50 —
Listy Bukowińskie. Król. Polsk. 4 1/2 proc. 96 00 —
Listy Bukowińskie. Król. Polsk. 4 1/2 proc. 96 00 —
Listy Bukowińskie. Król. Polsk. 4 1/2 proc. 96 00 —
Listy Bukowińskie. Król. Polsk. 4 1/2 proc. 96 00 —
Listy Bukowińskie. Król. Polsk. 4 1/2 proc. 96 00 —
Listy Bukowińskie. Król. Polsk. 4 1/2 proc. 96 00 —
Listy Bukowińskie. Król. Polsk. 4 1/2 proc. 96 00 —

Petersburg, dnia 11 maja:
Rosyjska pożyczka prow. z r. 1894 816 —
z r. 1895 258 —
Listy austr. Tow. kred. ziem. (Kr. polsk.) 98 21 —
rosyjskie — — —
kijowskie 25 75 —
włoskie 90 25 —
chińskie 90 25 —
chińskie 130 — —
bazał. -lawryda. — — 99 50 —

ROWERY Puch-Cleveland-Opel najlepsze marki poleca **TADEUSZ GUSTOWICZ** Lwów, ul. Akademicka 12. Rowery używane. — Przybory dla kolarzy. — Warsztat reparacyjny. — Cenniki na żądanie.